

# **ŚWIŃDNIKA**

Nr indeksu 359726  
ISSN 1232-0536

Nr 2 (1260) 11 stycznia 1996 r. cena 30 gr

**Rozmowa z podinspektorem Józefem Zygmontczukiem  
komendantem rejonowym policji w Świdniku**

## **Trudny wyścig z przestępcami**

Świdnicka Komenda Rejonowa Policji obejmuje swym działaniem 5 gmin. W ubiegłym roku stwierdzono na tym terenie 1421 przestępstw, a wykrywalność wyniosła około 60%. Daje to 5 miejsce (wśród 9 rejonów) w policyjnym rankingu województwa. O podsumowanie 1995 roku poprosiliśmy podinspektora Józefa Zygmontczuka, komendanta rejonowego policji w Świdniku.

-Biorąc pod uwagę 5 ostatnich lat, miniony rok był dla nas jednym z trudniejszych. Nasza największa porażką była zbyt niska wykrywalność sprawców kradzieży samochodów i włamań do samochodów. Na pewno miała na to wpływ niewystarczająca liczba funkcjonariuszy oraz brak do-

brego, nowoczesnego sprzętu. Zabrakło też ludzi szczęścia. Nie chciałbym wylewać łez, ale sprawność samochodów naszych służb prewencyjnych pozostawia wiele do życzenia. Nysa nie bardzo nadaje się do ścigania doskonałe wyposażonych przestępców.

• Czy świdniccy policjanci mieli do czynienia z kradzieżami samochodów „na zamówienie”?

-Ustalenia operacyjne wskazują, że w grę wchodzi także i takie kradzieże. Potwierdzają to fakty zniknięcia samochodów, np. w pół godziny po zaparkowaniu pod blokiem. Widocznie upatrzone pojazdy pilotowane były już od początku jazdy i zaraz po wejściu właściciela do mieszkania skradziony. Pracujemy właśnie nad tego typu sprawą. Szczegółów na razie nie mogę ujawnić, powiem tylko, że zatacza ona coraz szersze kręgi. Aresztowaliśmy już



11 podejrzanych, zamieszkałych m.in. w Białobrzegach, Lublinie, Radzynie i Świdniku. Skradli znaczną ilość samochodów (i głównie maluchów), które w Radzynie poddawane były niebędymu przeróbkom i potem sprzedawane. Dotychczasowe wyniki śledztwa wskazują na to, że w przestępstwach zamieszani byli tylko Polacy.

Ponieważ wielu skradzionych pojazdów nie udaje się odnaleźć, można domyślać się, że zostały przemyczone przez granicę. Niekiedy panuje swoista „moda” na samochody określonej marki. Są one wtedy w największym

Dokończenie na str. 2

## **Nie czekajmy na spektakularne akcje Grajmy z Owsiakiem także solo**

Właśnie w niedzielę odbył się IV finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, której celem jest ratowanie chorych dzieci. To bardzo piękna i pożyteczna akcja, pokazująca jak wiele możemy pomóc, ofiarowując nawet zupełnie niedużo. Mobilizując się do pomocy chorym dzieciom, pamiętajmy także o tych zdrowych, ale również rozpaczliwie potrzebujących pomocy.

Ostatnie tygodnie szczególnie uświadomiły nam jak wiele małych świdniczan (dorosłych także) nie ma ciepłych ubrań, nie może każdego dnia zjeść gorący posiłek. O innych potrzebach, nie tak nagłych nawet nie wspominam. Do redakcji przychodzą ludzie, przysyłają listy z nadzieją na pomoc w ich trudnej sytuacji materialnej. Tak wielu prosić jeszcze nie mieliśmy, a przy tym nie jesteśmy

Dokończenie na str. 2

**Nowe stawki opłat pod lupą**

## **Drogocenna woda**

28 grudnia Rada Miejska Świdnika zatwierdziła stawki opłat za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków. Wbrew oczekiwaniom sprawa wody i ścieków nie stała się powodem burzliwych dyskusji, a to dzięki skrupulatności wyliczeń przedstawionych komisjom Rady przez Zarząd Pegimeku, firmy świadczącej obie usługi. Podkreślał to zwłaszcza przewodniczący komisji budżetowej Włodzimierz Stańczyk.

Od 1 stycznia br. obowiązują więc stawki 0,65zł za m sześć. dostarczonej wody i 0,96 zł za m sześć. odprowadzonych ścieków, co daje 20% wskaźnik wzrostu, wskaźnik równy poziomowi ubiegłorocznej inflacji.

Krzysztof Krzyżanowski, zastępca prezesa Pegimeku, który odpowiadał na pytania radnych dotyczące planowanych podwyżek określił planowany wzrost kosztów produkcji firmy na 14 procent. Zapytaliśmy go, skąd wzięła się 6 procentowa różnica między wzrostem kosztów, a podwyżką cen?

- Kalkulacje przedstawione przez poprzedni Zarząd Pegimeku nie uwzględniały spadku zużycia wody przez świdniczan, spowodowanego opomiarowaniem mieszkań. W ciągu minionych pięciu lat obniżyło się ono o jedną trzecią. Skutkiem tego wzrósł udział kosztów stałych w cenie wody i

ścieków. W pierwszym przypadku wynosi on 80% w stosunku do 20% kosztów zmiennych, w przypadku ścieków proporcje mają się jak 95% do 5%. W ubiegłym roku nie uwzględniony w kalkulacjach cenowych spadek zużycia wody przyniósł skutki w postaci straty poniesionej przez przedsiębiorstwo na sumę 1 mld starych złotych. Tegoroczna kalkulacja przewiduje już 4% spadek zużycia wody i 10% produkcji ścieków.

• Dlaczego woda w Świdniku jest droższa niż w Lublinie, który - zdawałoby się - powinien mieć wyższe koszty pozyskiwania wody?

- W Lublinie ustanowiono - zresztą niezgodnie z prawem - dwie stawki opłat za wodę: niższą - dla odbiorców indywidualnych i wyższą - dla odbiorców przemysłowych. W ten sposób

Dokończenie na str. 2

**Jeszcze o tragedii na placu**

## **Piękna tradycja zbrukana draństwem**

Okres świąt Bożego Narodzenia łączący się z końcówką roku, staje się okazją do zadumy nad życiem, nad bezpowrotnie mijającym czasem. Jest to odpowiednia chwila na zrobienie rocznego rewanżu, złożenia przyrzeczeń sobie oraz przekazania innym noworocznych życzeń.

Na świecie wita się Nowy Rok w najprzeróżniejszy sposób: od cichej modlitwy w samotności, również tej w świątyniach, do hucznych bali i zbiorowych szaleństw fajerkowych na ulicach czy placach miasteczek i miast. Mieszkańcy Świdnika zbiorowe powitanie zapoczątkowali w 1983 roku, w ponurą noc stanu wojennego. Przed północą kończąca w/w rok, zachęcone wcześniej audycją podziemnego Radia „S”, na główny plac przybyły setki świdniczan, niektórzy w towarzystwie całych rodzin. Ten plac tamtej nocy stał się skrawkiem dla upragnionej wolności. Miejscem jednoczącym wielką, solidarną rodzinę, walczącą z komunistycznym reżymem. Otoczeni mundurowymi milicjantami, ormowcami, świdrowani spojrzeniami esbeckich tajniaków zdawałoby się - wbrew rozsądkowi - byliśmy szczęśliwi! Przysłyszmy z własnej woli zobaczyć się, spotkać z niedawno internowanymi, wyrzuconymi z pracy, szykanowanymi. Wymienialiśmy uściski, wiadomości, życzenia i pilśni szampa, wznosząc toasty za lepszy nowy rok, za pełną wolność dla nas i naszej Ojczyzny. Umocnialiśmy w sobie ducha i dodawali sił na czas pełen znaków: zapytania. Jednak, mimo samodyscypliny i kultury obyczajów, próbowano prowokacji ze strony nadgorliwców zienawidzonej junty. Wyścigano niektórych z nas pod pretekstem, by w Komendzie MO móc się nad nami wyżywać psychicznie. Tradycja sylwestrowej nocy w centrum miasta Świdnika

przetrwiała. Nie przetrwała tylko atmosfera, kultura i niezakłamaną żywotność ludzi z pierwszych sylwestrów na placu. Tradycja świętowania na placu z trudem zdobytej wolności została z czasem zatopiona wódka, podstępna chamstwie i zszargana wulgaryzmem. Brak jest miejsca dla

Dokończenie na str. 2



Przed świątami wandalę wycinali co ładniejsze drzewka iglaste, rosnące na terenie miasta. Oto co zostało z choinki przy targowisku miejskim.

**Przyimiarki do referendum, czyli...**

## **Komisje z losowania**

Członkowie Zarządu Miasta zaakceptowali projekt uchwały Rady Miejskiej o utworzeniu 19 obwodów głosowania (w tym 1 zamknięty w Szpitalu Miejskim), w mającym się odbyć 18 lutego referendum uwłaszczeniowym.

Inaczej niż do tej pory wybierane będą komisje obwodowe. Kandydatów do pracy w komisjach mogą zgłaszać wszyscy mieszkańcy Świdnika, wrzucając zgłoszenia do urny wystawionej w dniach 15-19 stycznia, w p. 105 Urzędu Miejskiego. Zgłoszenia dokonuje się na kartkach koloru białego. Powinny zawierać adnotację: „Zgłoszenie kandydata do obwodowych komisji do spraw referendum w mieście Świdniku w referendum zarządzonym na dzień 18 lutego 1996 r.” oraz imię i nazwisko, wiek, adres zamieszkania, serię i numer dowodu osobistego osoby dokonującej zgłoszenia i osoby kandydującej, a gdy zgłoszenia dokonuje partia lub organizacja polityczna bądź społeczna - także jej nazwę i adres, potwierdzone podpisem zgłaszającego. Konieczne jest także oświadczenie kandydata, potwierdzone jego podpisem, że posiada uprawnienia do udziału w referendum i wyraża zgodę na kandydowanie do składu komisji. Publi-

czne losowanie składów komisji przeprowadzi Zarząd Miasta 22 stycznia, o godz. 15.30, w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego. W Świdniku będzie około 145 (19 siedmioosobowych komisji i 5-10% rezerwa) członków komisji.

Na mocy zarządzenia prezydenta RP karta do głosowania zawierać będzie pytanie: „Czy jesteś za przeprowadzeniem powszechnego uwłaszczenia obywateli?” Natomiast Sejm RP najprawdopodobniej (w chwili oddawania materiału do druku nie było jeszcze oficjalnych informacji na ten temat) zapyta o to, czy zobowiązania wobec emerytów i rencistów oraz pracowników sfery budżetowej mają być zaspokojone z prywatyzowanego majątku, czy część tego majątku ma zasilić powszechne fundusze emerytalne, a także czy program NFI ma objąć dalsze przedsiębiorstwa?

## **Czytają nas nawet w Ameryce**



„Dziękuję panu Wiesławowi Mercikowi za sympatyczne pozdrowienia, cieszymy się, że również zaAtlantykem mamy stałych czytelników. Zaszczepił przynosi nam fakt, że należy do nich również pan Wiesław Mercik, wieloletni pilot doświadczalny WSK, zastępca dyrektora Zakładu Badawczo-Rozwojowego, człowiek, który jako pierwszy wzniósł się w powietrze za sterami Sokola. Historia ostatnich piętnastu lat jego

Na dwóch, że Główny Oryginalny jest po drugiej stronie Atlantyku - zalecam zająć się.

2 powracaniem

G. Mercik

życia daje przykłady, najpierw pełnej godności postawy w dramatycznym czasie stanu wojennego, a następnie - już na emigracji w Stanach Zjednoczonych - twardej i, co najważniejsze, zakończonej powodzeniem walki o znalezienie na obcej ziemi miejsca odpowiadającego wysokim umiejętnościom zawodowym zdobytym w kraju i reprezentowanemu przez siebie poziomowi kultury osobistej.



[illegible]

# PAMIĘCI ZBYSZKA

Do jasniejszych punktów w obiegowej działalności zaliczamy również dobrą współpracę ze wszystkimi gminami na naszym terenie, wspomnieliśmy Komendę Rejonową i finansowo.

• Czego należałoby życzyć świad-  
niekij polski w nowym roku?

— Na pewno w rozwiązaniu najwzajemniejszy problemu pomogłyby zwiększenie liczby podmiotów. Świadek, w przyszłości masło powstałowe, powinieli także wzrastać się o brynek KRR z prawdziwego zdarze-  
nia. Panująca ciastośna trudność wykonamyne obowiązki służbo-  
wych. Nie mamy też ani jednego garażu. Samochody cały rok stoją pod chmurką. Nie musimy chyba mówić o wpływach na ich sprawności. To że spełniamy swoje zadania i jesteśmy do-  
stępni oceniamy w województwie, jest naszymi moimi pracownikowi, którzy muszą to podkreślić szczególnie mo-  
musno nie zabijać wysiłku, swojego cza-  
su i umiejętności. Chciałbym im za-  
wysko serdecznie podziękować.

*Anna Konopka*

Czy w Szwajcarii, niemieci mają  
 coraz większy udział w popełnianiu  
 przestępstw?  
 - Nieście! I u nas zachodzi ta  
 prawidłowość. Udział niemiech wśród  
 przestępców wzrósł o prawie 30%  
 Za zachowanie się to szeregów nie  
 krwawych, mienia i w rozszkaczaniu  
 w mianem do obiektów szkodzących.  
 Na ogólnie 105 przestępstw  
 popełnionych w 1995 roku, wynoszący  
 1421, dzieci i młodzież złączyli prawo  
 128 razy.  
 W ubiegłym roku zanotowaliśmy  
 również wzrost liczby niemiech,  
 mających kontakt z narkotykami.  
 Znaleźliśmy zarowno konopie, kompot  
 z mawion, jak i amfetaminę.  
 • Do tej pory mówiliśmy o  
 kłopotach i problemach. Ale były i  
 sukcesy...  
 - Na pewno zaliczyć do nich można  
 wykrycie doskonale zorganizowanej  
 grupy przestępczej zajmującej się  
 kradzieżami samochodów „w zamowie-  
 nie”. Odyskryminacji dużej wartości  
 sprzętu, skradziony jeden z firm  
 zabywczej.

## z przestępcami!



... Media zalecające się chwyla  
chwili gdzieś z tłum wznoś się ban-  
kolejanki robi im zdjęcia. W pewne  
zadaje swąja młodzieńcza wada. Na  
przysza też w swym chłopcom Ma-  
dziej. A dramyżymy. Na pla-  
daj mierzmy. I  
głównym już w tłum, o radość własną  
podany, wyszczelniane rac już per-  
wój wybuchamy. Rozuwać nar-  
ajone! alchodem i podkasz-  
mioncy, i tarzające się, wyja-  
swiało. Swiała już i swiała zwy-  
O pomocy swiałażek zekimicę dwoc-  
biutkę z alchodem. Niby szli zego-  
przydali słownictwo i w ręk-  
pchnu peratim, racami, na usi-  
psuodoprotechników. Kleszenie wy-  
szes formacje podpójczy konsow-  
wierzanie chwile w roku. Nadej-  
we swopolicie przeżyć i niepo-  
sis nadejgaję grunki już, pragnę-  
robu 1995. Ze wszystkich stron ma-  
choda wale. Znow zio wyper-  
placem. Najrozmaitsze nie pi-  
trzewy. Ostronizmy sąja po-  
dlaż wosylich, zycylich w i mar-  
Dokoonczcie ze str. 1

Grainy z

**DOKONCZENIE ZE STR. 1**

przemysł i znacząco dołożył do rozwoju gospodarki. W tym czasie, kiedy w Europie i Ameryce przysięgano, że nie będzie już wojen, w Japonii, w Chinach, w Rosji, w Niemczech i w Wielkiej Brytanii, w których wojny były nieuchronne, przysięgano, że nie będzie już wojen. W Japonii, w Chinach, w Rosji, w Niemczech i w Wielkiej Brytanii, w których wojny były nieuchronne, przysięgano, że nie będzie już wojen. W Japonii, w Chinach, w Rosji, w Niemczech i w Wielkiej Brytanii, w których wojny były nieuchronne, przysięgano, że nie będzie już wojen.

## Program

# Дроговерна вода

**Ps. Mazdi w sekrecie!**  
Płasz Mazdiu, dlaczego  
Nie dane było ujrzeć  
Pełnym wzrokiem Nowego Roku?  
A to wszystko przez tego  
Starcucha dochoďącego w niebysze  
On czasem przez starca zdołał wstąpić  
Ludziom na koniec krądnąć to  
Co mogł najgłębiej skosztować  
Jednym nogiem, innym ręką  
Tłmieć OCZU niegdy pokuskie.  
Mnie też popadł...

a.b.

## Piękna tradycja zbrukana drąstwem

[illegible]

**Grajmy z Owsakiem także solo**

insytucją zajmującą się tego typu działalnością. Jak wiele osób może zgłaszać się w Komisie Pomocy SOS. Ośrodka Pomocy, abyśmy nie zapomnieli i chodzili do szkół, tamto praktycznie nie ma tygodnia, a to tylko niektóre sytuacje opisane w liście i telefonach do pedag. (S-  
bardzo wielką rolę mają także do-  
sowi, którzy na co dzień przebywają z dziećmi i najspiej powinni orien-  
tować się w kłopotach swoich u-  
czniów. Jakże często zdarzało się w szk-





### Taneczna gala w hali Avii

Zbliża się wielkie święto dla miłośników tańca, bowiem już 21 stycznia na parkiecie hali Avii będą walczyć najlepsze ekipy taneczne kraju w ramach V Turnieju Tańca Towarzystwa „O Puchar Burmistrza Miasta Świdnika”. Tym razem obejrzymy zmagania par dziecięcych, juniorów, par klasy D, C, A oraz S. Barwy naszego grodu będzie jak zwykle reprezentować Szkoła Tańca „Fantastic”, działająca przy Szkole Podstawowej nr 3.

W ubiegłym roku drugie miejsce w turnieju zajęła świdnicka para klasy E Dominika Ślaziak i Józef Jurczykowski, która w ubiegłorocznym turnieju zajęła drugie miejsce.

### O gwarach w SDK

Spółdzielcy Dom Kultury zaprasza na III Prezentację w SDK. W programie prelekcja dr hab. Haliny Pelc, językoznawcy, dialektologa, pracowni naukowe UMCS, pt. „Językowy obraz świata w gwarach ludowych”.

Czwartek, 18 stycznia b.r. godz. 18.30. Wstęp wolny, SDK, ul. Kruczkowskiego 6 a.

### W Katowicach, Poznaniu i Trójmieście słuchają „Screwed Up”

O świdnicko-lubelskim kwartecie „Screwed Up” pisaliśmy już niejednokrotnie, zazwyczaj z racji częstych sukcesów estradowych, jakie zespół odnosił przez ostatnie lata. Wystarczy przypomnieć o wygranym Festiwalu Muzyki Rockowej Jarocin’ 94 czy choćby nagrodzie zdobytej na ubiegłorocznym Festiwalu Kultury Ekologicznej w Józefowie. Ta dobra passa trwa nadal, a jej godnym dopełnieniem jest debiut płytowy. Premiera pierwszej kompaktowej płyty „Screwed Up”, noszącej niezbyt elegancki tytuł „Przejebane”, miała miejsce podczas najszerszego festiwalu rockowego „Odjazdy”, który odbył się 25.11.95 r. w katowickim „Spodku”. Dodajmy jeszcze, że w imprezie wzięło udział 20 najlepszych - jak twierdzą organizatorzy - zespołów w kraju.

Świdnicka promocja tego krążka odbyła się z lekkim opóźnieniem. Dopiero 4 stycznia, fani zespołu mieli możliwość zapoznania się z płytą i wysłuchania na żywo zawartego na niej materiału. Na koncert przybyło około 60 osób, ale wiele wskazywało na to, że byli to najzagorzalsi wielbicieli grupy. Zarówno trzydziestolatki, jak i młodzież, dla której początek blisko 10-letniej historii, jak i znacznie młodsze pokolenie, dla którego muzyka i teksty „Screwed Up” nadal są żywe i aktualne.

I rzeczywiście zespół pokazał się z dobrej strony. Krótkie, dynamiczne utwory, oparte na zagranach z lekkością, ale zarazem drapieżnych partiach gitarowych Roberta Bednara, wspiera solidna sekcja rytmiczna w osobach Krzysztofa Makary - bas i Tomasz Deutryka - perkusja (oba ze Świdnika). Dobre wrażenie robi także wokalista Sławomir Płoch, lecz jego możliwości skutecznie ograniczyło nie najlepsze nagłośnienie. Był to jednak koncert, po którym nikt niejednemu entuzjasta rocka mógł dostać zadyszki.

Po występie poprosiliśmy o krótką rozmowę basistę zespołu, świdnickanina - Krzysztofa Makare.

„Mija już 10 lat od założenia zespołu, ale dopiero od niedawna odnosicie znaczące sukcesy.



Zespół „Screwed Up” podczas koncertu w klubie „Iskra” promującego pierwszą płytę kompaktową.

Fot. T. Brózek

- To, że jesteśmy dziś na takim a nie innym etapie naszych muzycznych doświadczeń jest wynikiem długiej, konsekwentnej pracy nad rozwijaniem naszych możliwości. Od 1986 roku przewinęło się przez zespół wielu wspaniałych ludzi i każdy z nich miał jakiś udział w obecnych sukcesach. Słowa wdzięczności należą się: Markowi Ładzie, Piotrowi Bartnikowi, Maćkowi Szczodrowskiemu, Mariu-

## Można stracić wiarę w świdnicką kulturę

Z końcem ub.r. pojawił się lipcowo-październikowy, trzeci numer środowiskowego magazynu kulturalno-publicystycznego „Pismo-o” - nazwany przez redakcję „ostatnim”.

Dziwi to trochę znających „Pismo”, bo na przykład od strony technicznej poprawiło się ono znakomicie.

## Ostatnie „Pismo - o”?

Sprawę wyjaśnia nieco artykuł wstępny - smutny i pełen gorzkości (choć także młodzieńczej), ale też gorzkiej blazenady) jak wiele innych tekstów numeru - w którym czytamy m.in.: „Prawda jest, że nikt nie kwestionuje zasadności istnienia „Pisma-o”. I nikt nie wspiera”. No, właśnie, okazuje się, że w Świdniku tak naprawdę nie znalazł się nikt, kto by zechciał objąć pełną opieką młodych dziennikarzy - pełną, tzn. dał lokal, swobodę działania i zapewnił pismu byt materialny.

Sam należał do tych, którzy powinni wyciągnąć pomocną dłoń w stronę redaktorów, a nie zrobić tego, za co biję się w piersi. Jednak, nawet gdybym to zrobił, moja pomoc byłaby tak samo mało skuteczna jak ich wobec siebie. „Pismu-o” potrzeba jest bowiem wsparcie instytucji miejskich. A dopiero potem w kolejności bogatych sponsorów (stałych) i takich osobników jak ja. Zresztą, od początku bezinteresownie wspierała redaktorów pani Irena Glinka, lecz coś sama mogła na dłuższą metę zrobić.

Ostatni numer „Pisma-o” jest przykładem na to, jak łatwo stracić coś, co niezwykle trudno osiągnąć. A trudno jest stworzyć grupę mądrą i świadomą młodzież, która na dodatek chce działać niemal altruistycznie; no, i po to, aby się zrealizować.

Taka grupa powstała w Świdniku właściwie samorzutnie, a trochę z inspiracji Ireny Glinki i Spółdzielczego Domu Kultury. Lecz z czasem wszystko zaczęło się rozmywać, młodzi pozostali właściwie samotni, zdani tylko na siebie. Jakże łatwo się w takiej sytuacji zniechęcić...

Nie dziwi się tym młodym ludziom, którzy tylko pozornie nie mają obowiązków, iż rezygnują z działania, zarzucają wspaniałą inicjatywę. Czy jednak tak być musi? Czy rzeczywiście nikt w Świdniku nie wesprze „Pisma-o”? Jeśli tak się stanie, to cała moja wiara w miejscową kulturę, pedagogikę, dobro dziecka runie...

Dość jednak narzekać. Powiedzmy, co ciekawego przynosi trzeci (wierzę, że nie ostatni) numer „Pisma-o”. Nieskromnie zacząć od tekstu pt. „Nieudolnie o człowieku” Emilii Barwińskiej i Marii Mazur; nieskromnie, gdyż został on poświęcony mnie. Na szczęście, sporo w nim i o innych ludziach świdnickiej kultury i nauki, w tym o moim ojcu, Władysławie Myku, a także Tomasz Chmieleku, Jadwidze Ciołek, Cezarym Listowskim i redaktorach nieocenionych „Ścieżek”.

Ponadto Irena Glinka wyraża „Prywatne herezje na temat kultury”, Michał Marzenowski pisze o „Prawdziwym harcerstwie”, Monika Tarajo przedstawia artystę Jana Kondraka, Paweł Ładnicki - Tomasza Rządę, zaś Cezary Listowski komentuje skandal, jaki miał miejsce podczas XXXI Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie („Instalator” śpiewany przez Marka Dyjaka; tekst Jan Kondrak), a Tomasz Paterek prezentuje kawiarnię artystyczną „Gandalf Pub”.

W dziale „Twórczość” poznajemy m.in. fragmenty prozy Sylwii Szupiliuk i Piotra Mikszewskiego, wiersze Anny Kołodziejczyk oraz refleksje Jakuba Osiny, Moniki Tarajo, Ireny Glinki. Numer przynosi także artykuły z zakresu ekologii, felietony, kronikę kulturalną (wrzesień), zapowiedzi imprez, rysunki Stefana Macha.

Sławomir Myk

### Okruchy kulturalne

#### „Gospel” w Gandalfie

W kawiarni artystycznej „Gandalf Pub” odbył się drugi już na przełomie roku wieczór koled. 6.1. wystąpił w niej zespół „Gospel”, którego nazwa mówi wszystko o stylu, w jakim tym razem wykonywano koledy.

#### „VOX” w SDK

Spółdzielczy Dom Kultury przejawia coraz żywszą działalność. 11.1. zorganizowano w nim spotkanie pt. „Koledy - na bis” (wcześniej były to koledy przed świętami). Wystąpiła połowa zespołu wokalnego „VOX” - świdniczanin Dariusz Tokarzewski i Jerzy Słota - oraz dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 4.

Smok

Aktywność twórcza Janusza Adamczyka musi zadziwić każdego, kto sam pisze wiersze lub próbuje je opublikować. W ciągu trzech lat udało mu się wydać trzy zbiory liryków - najpierw „Płonąc, aby żyć” (1993), potem „Umieranie czasu” (1994), a ostatnio „Płonąc skałą” (Norbertainum, Lublin 1995).

## Janusz Adamczyk znów zapłonął

We wszystkich jednak przypadkach z finansową pomocą przychodził autorowi przyjaciół, rodzina, znajomi. Tym razem byli to Barbara i Stefan Gumieniakowie ze Świdnika oraz Beata i Tomasz Komorowscy z USA; nie można tu wszakże zapomnieć i o samym wydawnictwie. „Płonąc skałą” przynosi 31 wierszy zadedykowanych „Wszystkim - w miłości”, wierszy pełnych zadumy nad ludzkim bytem. Autor wierzę, że pobudzą one czytelników „do głębokiej refleksji nad życiem, miłością i śmiercią, a wszystko to w oderwaniu od rażącej wulgarności medialnej piany i w poczuciu znalezienia się w niewidzialnym świecie ludzkiej uczuć”.

/sm/

w Polsce każdy rodzaj muzyki, np. piosenki Zbigniewa Wodeckiego. Jeśli chodzi o kompakt, to zawiera on 11 utworów, które zamykają nieoficjalny, podziemny okres działalności.

• Uwagę przykuwa okładka. Zaczęć może od tytułu. Wiele odbiorców może on zaintrygować, z kolei inni odbiorą ten wulgarny jako tani, nie nie znaczący chwył.

Nazwa jest śmieszna i wulgarna, ale z drugiej strony oddaje sens ludzkiej egzystencji, niezaleźność od tego

• Mało elegancki jest również projekt graficzny okładki. Jest tu wykuszony wizerunek młodego człowieka unurzanego w czymś, co przypomina wymioty, w których na dodatek można doszukać się wizerunków znanych osobistości życia publicznego. Czy mógłbyś to skomentować?

- Wymioty to odruch obronny organizmu. To przenośnia ukazująca jak młodzi ludzie reagują na tak chore i ohydne zjawiska, takie jak np. faszyzm, nacjonalizm czy inne „izmy”. Jest to także komentarz do bieżących wydarzeń politycznych. Zarówno okładka jak i teksty naszych piosenek są przestrogą przed zagrożeniami z jednoczesnym wskazaniem na ich źródła, np. alienowanie się władzy świeckiej i duchowej, szerzenie się w społeczeństwie nietolerancji i hipokryzji.

• W jakim nakładzie wydano płytę i gdzie ją można kupić?

- Wielkości nakładu nie znamy. Tę informację zastrzegł sobie wydawca. Wiemy jednak, że nasza muzyka do brzo sprzedaje się w Katowicach, Poznaniu, Warszawie i Trójmieście. Niestety, nie dotarła jeszcze do Lublina. Niedostępną jest także w Świdniku. Okazuje się, że po wschodniej stronie Wisły rynek muzyczny jest jeszcze bardzo mizerny. Informujemy jednak wszystkich zainteresowanych, że płytę można nabyć u członków zespołu.

• Jakie macie plany na przyszłość?

- 24 stycznia zapraszamy wszystkich naszych fanów na koncert, który odbędzie się w lubelskim „Hadesie”. A czy wydamy kolejną płytę - o tym za wcześnie jeszcze mówić.

Dziękuję za rozmowę.

Rozm. sls

Fot. T. Brózek

## Nasi na kompaktach



**Xapraszamy w godz. 17-19**  
**Szatknie ul. Nowicka 2**  
**(z tyłu za nowym szpitalem)**  
**Tel. 51-54-54**

Możliwość rezerwacji godzin przyjęcia

R-61





## Stanowisko Komisji Krajowej w/s aktualnej sytuacji politycznej

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” uważa, że sytuacja polityczna, która wytworzyła się w RP w ciągu ostatnich kilkudziesięciu godzin jest dramatem Niepodległej Rzeczypospolitej. Sytuacja, w której na czele rządu stoi człowiek podejrzany o współpracę z KGB jest konsekwencją niezrealizowania postulatów NSZZ „Solidarność” - lustracji i dekomunizacji. Komisja Krajowa żąda natychmiastowego wyjaśnienia powstałej sytuacji przez kompetentne organa państwa. Dalsze przewlekanie wyjaśnienia tej sprawy jest groźne dla Polski. Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” stwierdza, że użycie wszelkich możliwych środków by Rzeczpospolita stała się państwem praworządnym.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”  
Lublin, 20.12.1995 r.

## Stanowisko Komisji Krajowej ws. kontaktów z Urzędem Prezydenta

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” stwierdza, że w wyniku wyborów prezydenckich 1995 r. potwierdzonych uchwałą Sądu Najwyższego, zostały stworzone warunki, by najwyższy Urząd w Rzeczypospolitej objął oszust, który sam chronić swych partyjnych kolegów przed sprawiedliwością, teraz korzysta z ich ochrony.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” uważa, że wykluczone są wszelkie relacje z Urzędem Prezydenta RP do czasu orzeczenia przez sąd w sprawie Aleksandra Kwaśniewskiego po 22 grudnia 1995 r.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”

Lublin, 20.12.1995 r.

# Krajówka w Lublinie

W dniu 20.12.95 roku w Lublinie odbyło się wyjazdowe nadzwyczajne posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Miejscem obrad Komisji Krajowej była Cukrownia Lublin S.A. Przybyło wielu zaproszonych gości i obserwatorów.

Wiodącym tematem spotkania, mimo sensacyjnych informacji nt. premiera rządu RP, był przede wszystkim program powszechnego uwłaszczenia obywateli, jego projekt i referendum, które odbędzie się 18 lutego 1996 roku oraz ostatnie działania, jakie Związek musi wykonać przed referendami.

Głównym autorem programu jest prof. Adam Biela - dziekan Wydziału Nauk Społecznych KUL. Pełnomocnikiem Komisji Krajowej ds. powszechnego uwłaszczenia, odpowiedzialnym za całą akcję jest Tomasz Wójcik - jednocześnie przewodniczącą ZR Dolny Śląsk. Jak powiedział T. Wójcik, wydawać by się mogło, że udział obywateli w referendum i odpowiedź na „tak” są oczywiste gdyby nie to, że w społeczeństwie przez lata krążyło wiele mitów min. takich, że nie ma żadnego majątku do podziału, albo że to co pozostało z tego majątku to resztki, która jeśli będzie oddana obywatelom zostanie przez nich zniszczona, gdyż nie nadaje się do uwłaszczenia. Dodatkowo uruchomiono mit, że uwłaszczeniem jest program Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Tymczasem zupełnie oczywistym jest fakt, że uwłaszczenia obywateli nie ma, że proces prywatyzacji jest zawieszaniem majątku narodowego, które rozpoczęło się już w 1987 roku. Wobec mitów jasne jest, że Komisja Krajowa musi przygotować zarówno Związek jak i obywateli do referendum. Trzeba pokazać jak wielkim majątkiem jeszcze dysponuje państwo oraz jak wartościowym i atrakcyjnym dla obywateli jest ten majątek.

Demokracja ma 3 nierozłączne wymiary: polityczny, gospodarczy i społeczny. W tej chwili w naszej demokracji jest realizowany jedynie

wymiar polityczny, natomiast społeczny i gospodarczy są systemami typowo oligarchicznymi.

Uwłaszczenie ma być pierwszym krokiem, który jeszcze nie zapewni, ale umożliwi rozwój demokracji gospodarczej. Z pobieżnych szacunków wynika, że majątek który można oddać w ręce obywateli sięga kwoty 1 bln. nowych złotych. W związku z tym na jedną osobę przypadłoby około 20.000 zł. Nie są to oczywiście pieniądze do kieszeni, jest to kwestia wartości majątku, w skład którego wchodzi m.in. miliony hektarów ziemi państwowej, miliony mieszkań, a także banki.

Program, który przygotowuje „Solidarność” obejmuje bardzo szerokie spektrum zagadnień:

1. Inwentaryzacja majątku państwowego.
2. Ustanowienie nadzoru nad tym majątkiem w postaci Instytucji Skarbu Państwa.
3. Ustanowienie Prokuratury Generalnej i Ministra Skarbu.
4. Ustawa o prywatyzacji i uwłaszczeniu.

W Sejmie wysłała propozycja, aby uzupełnić o następne pytanie referendum. Zdaniem T. Wójcika - takiej możliwości nie ma, ponieważ byłaby to zmiana zarządzenia wydanego przez prezydenta. Takie propozycje są próbą „rozmycia” problemu, gdyż jak wiadomo aby referendum było ważne musi w nim wziąć udział co najmniej 50% obywateli uprawnionych do głosowania. Dodatkowe pytania mogłyby spowodować niechęć społeczeństwa do wzięcia udziału w tym głosowaniu.

Związek zaapelował do dziennikarzy wszystkich mediów, aby informując o sprawach powszechnego uwłaszczenia nie mylili pojęć i nie nazywali uwłaszczeniem tego, co nim nie jest. I tak np. nie jest nim program narodowych funduszy inwestycyjnych, który nie jest także programem powszechnego uwłaszczenia i jedynie jedną z metod prywatyzacji ogólnej (tak ustalono podczas negocjacji w. Paktu o Przedsiębiorstwie w 1993 r.).

Porównując sam zakres programu powszechnego uwłaszczenia z programem NFI, to w tym drugim jest ok. 10% mienia państwowego (jest to 514 przedsiębiorstw państwowych), „Solidarność” natomiast proponuje określić zakres programu uwłaszczeniowego w inny sposób, wyłączając z niego przedsiębiorstwa o znaczeniu strategicznym dla gospodarki i dopiero wtedy wycenić całą masę uwłaszczeniową. Wycena wartości mienia będzie stanowiła podstawę emisji bonów kapitału uwłaszczeniowego. Udział obywateli w tym procesie jest trzecim elementem, który skłania do odróżnienia tych dwóch programów.

W programie solidarnościowym podmiotami uwłaszczenia będą wszyscy obywatele włącznie z dziećmi. Będzie istniała możliwość koncentracji

kapitału uwłaszczeniowego (będą mogły go skupiać zarówno rodziny jak i również będzie istniała możliwość tworzenia się modeli koncentracji tego kapitału na szczeblu terytorialnym, lokalnym). Są już przygotowane wzorce, które można by adoptować w różnych środowiskach.

Najważniejszą cechą programu powszechnego uwłaszczenia jest to, że jest on pomysłem kreowania na wielką skalę edukacji społeczeństwa w zakresie budowania rynku kapitałowego. Należy przygotować obywateli do podejmowania ryzyka na postawę aktywności gospodarczej i nabyć umiejętności koncentracji środków kapitałowych. W związku z tym następnym głównym celem obrad Komisji Krajowej było przeszkolenie zarówno członków Komisji Krajowej jak i pełnomocników ds. uwłaszczenia wyznaczonych przez zarządy regionów „Solidarność”. Pełnomocnicy ci muszą być lektorami i metodami potrafiącymi upowszechniać program uwłaszczenia na antenie radia i telewizji, na spotkaniach, w swoich biuletynach, w akcjach ulotkowych.

Związek pragnie stworzyć lobby popierające projekt solidarnościowy. Planowane jest merytoryczne spotkanie z parlamentarnymi ugrupowaniami opozycyjnymi, w celu ustalenia wspólnych podstaw tego projektu. Będzie to sprawdzian dla bloku antykomunistycznego, czy jest w stanie określić swoje dalsze działania i czy potrafi się zintegrować.

„Solidarność” jest skłonna przyjmować krytyczne uwagi na temat projektu uwłaszczenia; poznać także projekty innych krajów; chce w sposób płynny wykorzystać doświadczenia innych państw. Oprócz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego program zainteresowało się wiele innych środowisk naukowych: z Warszawy, Gdańska, Wrocławia czy Katowic. Jest to koncepcja oceniana jako ta, która może systemowo rozwiązać wiele problemów, m.in. ustabilizować kwestię majątkowo-własnościową, a także utworzyć instytucje Skarbu Państwa (obecnie pojęcie to funkcjonuje tylko i wyłącznie jako fikcja prawna) i Prokuratury Generalnej.

Związek proponuje aby program uwłaszczeniowy miał 2 sektory:

1. Indywidualny - każdy obywatel otrzymałby bonus kapitału uwłaszczeniowego.
2. Systemowe zabezpieczenie procesu indywidualnego uwłaszczenia obywateli - stąd też stworzono w ramach projektu fundusze celowe, mające wspierać uwłaszczenie indywidualne. Są to: fundusz emerytalny, fundusz kredytowo-inwestycyjny na wspieranie środkami kredytowymi programu restrukturyzacji przedsiębiorstw.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wydała stanowiska w sprawie aktualnej sytuacji politycznej w kraju i kontaktów z Urzędem Prezydenta.

Katarzyna Bisek

# Powszechne uwłaszczenie

Zarys koncepcji oraz główne tezy projektu Ustawy o uwłaszczeniu obywateli.  
Opracowanie: Prof. dr hab. Adam Biela - Dziekan Wydziału Nauk Społecznych KUL

## 1. Pojęcie uwłaszczenia.

Co to jest uwłaszczenie obywateli?

1.1. Majątek państwowy Polski powstał przede wszystkim jako wynik pracy rąk i umysłów dwóch pokoleń Polaków w okresie powojennym w drodze wymuszonej akumulacji i dekreowanego podziału dochodu narodowego i dlatego aktualni obywatele Rzeczypospolitej Polskiej są pełnoprawnymi dziedzicami tego majątku. Obywatele nie mają jednak obecnie prawnego tytułu do tego majątku w sensie cywilnoprawnym.

1.2. Powszechne uwłaszczenie obywateli jest przeniesieniem tytułu własności poszczególnych składników mienia państwowego i niektórych składników mienia komunalnego na indywidualnych obywateli (w sensie prawnym na konkretne osoby fizyczne będące obywatelami polskimi).

## 2. Korzyści uwłaszczenia

Jakie są i dla kogo przewidywane korzyści z przeprowadzenia uwłaszczenia?

a. dla indywidualnego obywatela:

- nabycie (w sensie tytułu cywilnoprawnego) przypadającej mu części mienia państwowego poprzez dysponowanie jego ekwiwalentem w postaci wymiarywanego bonów kapitału uwłaszczeniowego lub akcji
- Możliwość nabycia za bonus uwłaszczeniowy:
  - mieszkań (komunalnych, zakładowych, lokatorskich spółdzielczych) a więc w konsekwencji dowolnego dysponowania tymi mieszkaniami
  - nabycie użytków rolnych, działek budowlanych i rekreacyjnych,
  - akcji przedsiębiorstw produkcyjnych, handlowych i usługowych,
  - akcji banków,
  - innych składników majątku państwowego przeznaczonych do uwłaszczenia.
- możliwość ulokowania swoich bonów uwłaszczeniowych w specjalnym funduszu emerytalnym zapewniającym obywatelowi w przyszłości większe świadczenia emerytalne
- bezpośredni udział obywatela w życiu gospodarczym kraju poprzez lokatę swojego kapitału w określonym przez siebie sektorze gospodarki,
- określone zyski związane z podejmowaniem ryzyka gospodarczego przez obywatela (np. zysk z dywidendy)

- możliwość korzystania ze środków kredytowych w ramach powstałego w oparciu o wycenę majątku państwowego celowego funduszu kredytowo-inwestycyjnego tworzącego uwłaszczenia.

b. dla przedsiębiorstwa:

- podjęcie restrukturyzacji przedsiębiorstwa (powstanie programów restrukturyzacji i jego realizacji na którą przedsiębiorstwo może pozyskać środki z Funduszu Kredytowo-Inwestycyjnego,
- większa integracja załogi pracowniczej i silniejsze związanie z zakładem,
- ułatwienie powiększenia kapitału przedsiębiorstwa o kapitał zagraniczny i krajowy,
- wzrost wydajności pracy oraz poprawa jakości towarów i usług,

c. dla społeczeństwa:

- wszechstronne wzmocnienie gospodarcze suwerenności państwa polskiego,
- wzmocnienie funduszy Ubezpieczeń Społecznych częścią kapitału uwłaszczeniowego dla zapewnienia wypłat emerytur i rent,
- urzeczywistnienie idei sprawiedliwości społecznej i podmiotowości solidarnościowej,
- wzrost dynamiki gospodarczej Polski i polepszenie skuteczności zarządzania majątkiem,
- restrukturyzacja gospodarki kraju oraz możliwość określenia polityki gospodarczej państwa,
- przezwyciężenie procesu dezintegracji społecznej po upadku komunizmu,
- zmniejszenie negatywnych zjawisk społecznych i gospodarczych (bezrobocie, zubożenie rodzin, szare strefy życia społecznego),
- powstanie szeregu nowych inicjatyw gospodarczych (m.in. ożywienia idei gospodarstw rodzinnych)
- rozwiązanie częściowe problemów mieszkaniowych w Polsce,
- zagospodarowanie ziemi państwowej i komunalnej dla celów rolnych, budowlanych i rekreacyjnych,
- zbudowanie fundamentu ustrojowego dla demokracji gospodarczej i danie możliwości bardziej bezpośredniego współudziału obywateli w życiu gospodarczym kraju,
- wsparcie rozwoju techniczno-technologicznego, badań naukowych, a także innowacyjności i konkurencyjności gospodarki z Funduszu Badań i Innowacji i Rozwoju.

Władze boją się naszego zorganizowanego dążenia do odzyskania naszej własności i okłamują nas w mediach chcąc nas podzielić, podejmując niektóre tezy solidarnościowego projektu Ustawy a inne, bardzo ważne, przemilczając.

red.

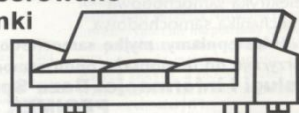
„GROT” - dwutygodnik NSZZ „Solidarność” WSK „PZL - Świdnik” S.A. 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1. Tel. 51-35-31, 51-20-61 wew. 66-56 p.o. red. nac. WŁODZIMIERZ GMUR.

## Zakład Produkcji Mebli

# SMOK

oferuje w sprzedaży na raty po cenach fabrycznych:

- ☐ meble tapicerowane
- ☐ meblościanki
- ☐ tapczany
- ☐ narożniki
- ☐ fotele



Zapraszamy w godz. 7-15  
Krępiec II tel. 51-39-18/0-81

25% taniej niż w sklepie

R-50



